

KPSN, Drzwi (feat. Sarius, HVZX)

kiedyś udrze drzwiami
pożegnaj problemy
przywitam się z demonami
słowa leczą
kiedy milczę, mogą cię zranić
idziesz na ryzyko
to wiadomo, będziesz krwawić

dużo w bani mam
i nie cieszą małe rzeczy
z równowagi w pół sekundę
myślisz że pójde po flakon
mnie cieszą wasze
ciągle zjadają banie stresy
dużo czasu poza chatą

(...)

zamknę drzwi
kiedyś udrze drzwiami
pożegnaj problemy
przywitam się z demonami
słowa leczą
kiedy milczę, mogą cię zranić
idziesz na ryzyko
to wiadomo, będziesz krwawić
kiedyś udrze drzwiami
pożegnaj problemy
przywitam się z demonami
słowa leczą
kiedy milczę, mogą cię zranić
idziesz na ryzyko
to wiadomo, będziesz krwawić

[Sarius:]
kiedyś to wstrząśnie wami
przetarte kartany, niedopite tropicany
bo ponoć to co pozostawiamy
tym jesteśmy sami
w głowie wiecznie żywi ludzie
mali, stare czasy
zamykam drzwi
czasem myślę wlecze za nic
(...)
zamykam drzwi
i mam do dokończenia wielkie sprawy
dość zwrotek o tym samym
(...)
zamykam drzwi

i nie mam już wyjścia
zamykam już drzwi
już po sam klucz
i nie mam już wejścia
do tamtych chwil nie wrócę już
i nie mam już wyjścia